

# Sobczak, Kazimierz

---

## Wyzwolenie Mazowsza przez Armię Radziecką i Ludowe Wojsko Polskie w latach 1944-1945

---

Rocznik Mazowiecki 1, 81-102

---

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KAZIMIERZ SOBCZAK

## WYZWOLENIE MAZOWSZA PRZEZ ARMIEJ RADZIECKĄ I LUDOWE WOJSKO POLSKIE W LATACH 1944—1945

Referat niniejszy dotyczy regularnych działań wojennych na Mazowszu stoczonych w lecie i jesienią 1944 r. i zimą 1945 r. Autor, przyjmując, że obszar Mazowsza nie pokrywa się w pełni z granicami woj. warszawskiego, koncentruje się głównie na tych wydarzeniach, które mogą bezpośrednio zainteresować uczestników niniejszej konferencji. Niekiedy jednak ze względu na fakt, iż działania na terenach województwa były częścią ogólniejszych planów, autor zmuszony jest wychodzić poza nakreślone ramy<sup>1</sup>.

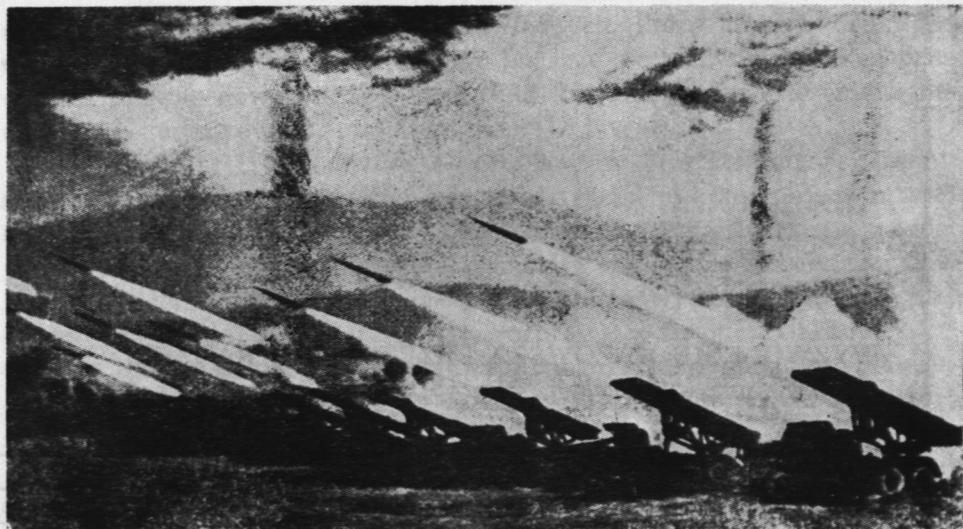
### Wyzwolenie wschodniej części Mazowsza

W połowie lipca 1944 r. wojska radzieckie wchodzące w skład 2 i 1 Frontu Białoruskiego nacierające na zachód wyszły na linię: Grodno—Świsłocz—Prużany—Pińsk. Przedłużając osiągnięte na Białorusi sukcesy, w drugiej połowie lipca rozwinęły one kolejną operację, która doprowadziła do rozbicia działających przed ich frontem wojsk niemieckich, wyzwolenia Suwalszczyzny, Podlasia i wschodniej części woj. warszawskiego; osiągnięcia granicy Prus Wschodnich w rejonie Augustowa oraz wyjścia nad Biebrzę, Narew (na odcinku od Łomży do Serocka) i Wisłę w rejonie Magnuszewa<sup>2</sup>.

W operacji tej w pasie ograniczonym miejscowościami od północy — Zagorany, Augustów, od południa — Świsłocz, Łapy, Różan, udział brały wojska 2 Frontu Białoruskiego (50, 49 i 3 armia polowa, 4 armia lotnicza) pod ogólnym dowództwem gen. płka G. Zacharowa. Dalej do linii, którą wyznaczały Werba, Krasnystaw i Józefów (nad Wisłą), działania

<sup>1</sup> Mazowsze wraz z podregionami: Podlaskiem, Suwalszczyzną i Kurpiami oraz przylegającymi od południa terenami Małopolski, a od północy Mazur stanowiły jednolity obszar operacyjny w działaniach wojennych 1944 i 1945 r.

<sup>2</sup> H. Guderian: Wspomnienia żołnierza. Warszawa 1958 s. 274.



3. Szlakiem wielkiej ofensywy zimowej. Ofensywa ruszyła — katusze w akcji

wojenne prowadził 1 Front Białoruski (48, 65, 28, 61, 70, 8 gw. 69 armia polowa, 2 — pancerna gw. 6 i 16 — lotnicza oraz 1 armia Wojska Polskiego) dowodzony przez marszałka Konstantego Rokossowskiego.

Przed wojskami obu tych frontów broniły się 4, 2 i resztki rozbitej pod Bobrujskiem 9 armii polowej wchodzące w skład grupy armii „Środek”<sup>3</sup>.

Znajdująca się w pasie natarcia 1 Frontu Białoruskiego silnie broniąca twierdza Brześć stanowiła największą przeszkodę dla wojsk radzieckich nacierających bezpośrednio w kierunku Siedlce—Warszawa. Przed 2 Frontem Białoruskim najważniejszą przeszkodę stanowił niewątpliwie przekształcony w silny punkt oporu Białystok. Ponadto na odcinek Białystok—Brześć feldm. Model przegrupował część swoich odwodów operacyjnych z rejonu Kowla. Toteż już w pierwszej połowie lipca 1944 r. okazało się, że opór wojsk niemieckich w kierunku warszawskim wzrasta, skutecznie hamując tempo wojsk radzieckich, które nie przekraczało już 15 km na dobę<sup>4</sup>.

W tych warunkach ofensywa na zachód w kierunku Warszawy mogła rozwinąć się po zlikwidowaniu białostockiego, a zwłaszcza brzeskiego

<sup>3</sup> Dowódcą grupy armii „Środek” był w tym czasie feldmarszałek Walter Model, a od 16 sierpnia 1944 do 25 stycznia 1945 r. gen płk. G. H. Reinhardt.

<sup>4</sup> Rozgromienie niemieckiej grupy armii „Centrum” (tj. „Środek” — K. S.) na Białorusi, Litwie i we wschodniej Polsce. Warszawa 1956 s. 97, 114—115; Istorijska Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowiet'skogo Sojuza 1941—1945. T. IV Moskwa 1962 s. 200.

zgrupowania nieprzyjaciela. Działania te, ze względu na charakter czołowego uderzenia, nie rokowały jednakże dużych sukcesów, zwłaszcza w warunkach, kiedy dowództwo wojsk niemieckich liczyło się z taką możliwością i zwróciło całą swoją uwagę i wysiłek na zabezpieczenie Warszawy przed uderzeniem ze wschodu.

Osiągnięcie sukcesów operacyjnych przez wojska 2, a zwłaszcza 1 Frontu Białoruskiego na obszarach Mazowsza zależało w tej sytuacji w dużej mierze od wyboru i zrealizowania określonego manewru. Najdogodniejszym rodzajem manewru na wschodnim obszarze Mazowsza, jak uczy historia, była rezygnacja z czołowego uderzenia bezpośrednio na Warszawę, a obejście jej od południa i północy<sup>5</sup>.

Opracowane na początku lipca 1944 r. plany obu frontów białoruskich uwzględniały te wszystkie właściwości geograficzne i wojskowe Mazowsza wschodniego, które określały sposób przeprowadzenia całej operacji.

Wojska 2 Frontu Białoruskiego winny były kontynuować rozpoczęte 11 lipca natarcie, przełamać doraźnie zorganizowaną obronę 6 i 55 korpusu 4 armii niemieckiej, opanować siłami 3 armii Białostok i nacierać dalej w kierunku Zambrowa i Ostrołęki, a 49 i 50 armie nacierające w kierunku Grajewa wyjść miały nad Kanał Augustowski i Biebrzę.

Wojska 1 Frontu Białoruskiego nacierać miały w trzech kierunkach: Ciechanowiec—Pułtusk, Brześć—Siedlce i Chełm—Lublin. Celem tego natarcia miało być okrążenie od północy, południa oraz północnego i południowego zachodu brzeskiego zgrupowania i wyjście nad Narew i Wisłę na południe od Warszawy<sup>6</sup>.

Wojska prawego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego (48, 65, 28 i 61 armia) od 17 lipca rozpoczęły wykonywanie nowych zadań, dążąc do obejścia brzeskiego zgrupowania od północy. W dniu następnym rozpoczęły działania bojowe jednostki lewego skrzydła Frontu (70, 47, 69 armia polowa, 8 gwardyjska, 1 polska i 2 pancerne), przełamując obronę 2 armii niemieckiej nad Turią.

Do 22 lipca lewoskrzydłowe (główne) zgrupowanie przełamało także obronę niemiecką nad Bugiem i w dniach następnych natarcie to rozwijało się w trzech kierunkach:

— 70 armia kierowała się na północ, okrążając od południa i południowego zachodu Brześć;

— 47 armia kontynuowała natarcie w kierunku północno-zachodnim na Łuków—Siedlce, tworząc w ten sposób drugi, zewnętrzny pierścień

<sup>5</sup> Doświadczenia wskazuje, że zdobywanie Warszawy czołowym uderzeniem od wschodu kończyło się na ogół niepowodzeniem strony nacierającej.

<sup>6</sup> Istorija Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowietskogo Sojuza, s. 192—193.

okrażanych od północy i południa wojsk niemieckich broniących twierdzy brzeskiej;

— pozostałe siły głównego zgrupowania kontynuowały natarcie na zachód w kierunku na Lublin—Puławy—Dęblin. W kierunku na Łuków—Siedlce wprowadzono grupę konno-zmechanizowaną, złożoną z 2 korpusu kawalerii gwardii i 11 korpusu pancernego.

Na kierunku głównego uderzenia frontu stworzone zostały warunki do szybkiego wyjścia na Wisłę na południe od Warszawy i rozwinięcia następnie natarcia wzdłuż rzeki na północ. Warunki te wykorzystały 69 i 8 armia gwardii, które w czasie od 26 lipca do 4 sierpnia podeszły do Wisły i uchwyciły na jej zachodnim brzegu w rejonie Magnuszewa i Puław dwa przyczółki: 2 armia pancerna gwardii natomiast, po osiągnięciu wschodniego brzegu Wisły, skierowała się na północ przez Garwolin w stronę Pragi. Natarcie prawego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego, dokonujące obejścia Brześcia od północy, napotkało od początku silny i zorganizowany opór ze strony wojsk niemieckich. Opór ten, chociaż nie mógł zmienić sytuacji, to jednakże w poważnym stopniu opóźnił natarcie wojsk radzieckich w kierunku Warszawy. Szczególnie niebezpieczne okazało się przeciwuderzenie jednostek 2 armii niemieckiej wykonane 23 i 24 lipca z rejonu Bielska Podlaskiego i Wysokich Litewskich koncentrycznie na Kleszczele siłami około sześciu dywizji (w tym dwie dywizje pancerne)<sup>7</sup>. Kierunek przeciwuderzenia wychodził na tyły 65 armii gen. Batowa, okrążając w tym czasie brzeskie zgrupowanie od północnego zachodu. Po dwudniowych krwawych walkach oddziały 65 armii i współdziałający z nimi 4 korpus kawalerii zmuszone były wycofać się z linii Bugu na wschód. Wprawdzie pozostałe siły kontynuowały natarcie i ostatecznie załamały przeciwuderzenie wojsk niemieckich, niemniej jednak przedłużało to walki w tym rejonie.

Nie była to jedyna udana próba zahamowania natarcia wojsk radzieckich. Wojska radzieckie, dokonujące obejścia brzeskiego zgrupowania od południowego zachodu, napotkały także zorganizowany opór wojsk niemieckich. Grupa konno-zmechanizowana nacierająca w kierunku Włodawa, Łuków, Parczew, Siedlce toczyła zacięte walki o każdą z tych miejscowości. 23 lipca po zaciętych walkach zajęto Łuków, 24 — Międzyrzec, a 25 — wieczorem rozpoczęły się krwawe pięciodniowe walki o Siedlce — najważniejszy węzeł dróg bitych i kolejowych, położony w odległości około 100 km od Brześcia i Warszawy. Dowództwo niemieckie do obrony rejonu Siedlec i Białej Podlaskiej skierowało siły przedstawiające wartość bojową około dziewięciu dywizji. Ponadto do rejonu

<sup>7</sup> W. Wołoszyn: Wyzwolenie wschodnich ziem Polski przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie. Wojskowy Przegląd Historyczny 1963 nr 3—4 s. 81.

tego przybyły jednostki wycofujące się z Brześcia oraz kierowane przez dowództwo niemieckie do przeciwuderzenia. W rezultacie w rejonie Siedlce—Biała Podlaska związano 2 korpus kawalerii gwardii, 11 korpus pancerny, prawe skrzydło 47 i lewe skrzydło 28 armii. Szczególne natężenie walk w Siedlcach nastąpiło po upadku twierdzy brzeskiej (Brześć zdobyto 28 lipca). Dopiero 31 lipca rano po kilkakrotnym przechodzeniu poszczególnych odcinków z rąk do rąk Siedlce zostały wyzwolone<sup>8</sup>. W tym dniu wojska radzieckie zajęły także Mińsk Mazowiecki.

Równolegle do walk toczonych w rejonie Brześcia wojska lewego skrzydła 2 frontu Białoruskiego walczyły o Białystok.

3 armia (35, 40 i 41 korpus) pod dowództwem gen. płka Gorbatowa 21 lipca podeszła do zewnętrznego obwodu obrony Białegostoku przebiegającego na linii Supraśl—Zabłudów, 41 korpus nacierający na miasto od wschodu przełamał tę pozycję w rejonie Kładna i 24 lipca zbliżył się do wewnętrznego obwodu obrony. Podejmowane próby przełamania obrony z marszu nie powiodły się. Przeciwno dywizjom 41 korpusu wojska niemieckie wykonały 4 silne kontrataki. Zmusiło to dowódcę armii do pewnych przegrupowań i zmiany kierunku głównego uderzenia ze wschodu na południowy wschód. 26 lipca oddziały 40 korpusu przełamały obronę nieprzyjaciela na południowy wschód od Białegostoku w rejonie Kuriany. Pomimo szeregu kontrataków podejmowanych przez nieprzyjaciela, wprowadzono na odcinek przełamania wszystkie czołgi i działa pancerne 3 armii, dążąc do rozszerzenia frontu w kierunku północnym. Po całonocnej walce 27 lipca o godz. 3<sup>30</sup> oddziały 129 i 169 dywizji włamały się do miasta i nawiązały walki uliczne w południowo-wschodniej jego części. W tym dniu na północ od miasta przełamania obrony niemieckiej dokonał także 35 korpus, który przeciął drogi wiodące z Białegostoku na północ. Wojska niemieckie zagrożone odcięciem im także dróg odwrotu na zachód rozpoczęły odwrót w kierunku na Łapy, Ostrołękę, Łomżę i Grajewo dla zorganizowania nowej linii oporu w oparciu o Biebrzę i Narew. 27 lipca Białystok był wolny. Złamanie oporu wojsk niemieckich w rejonie Białegostoku i Brześcia w powiązaniu z działaniami wojsk radzieckich i polskich w rejonie Puław i Magnuszewa stworzyło korzystną sytuację do uderzenia w kierunku Warszawy i Narwi.

Uwzględniając tę sytuację, Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej wydało 28 lipca kilka dyrektyw, w których przed poszczególnymi Frontami postawiło zadanie bojowe, dotyczące dalszego natarcia.

Wojska 3 Frontu Białoruskiego miały nacierać wszystkimi siłami

<sup>8</sup> S. Siewriugow: *Tak eto było...* (zapiski kawalerista 1941—1945). Moskwa 1957 s. 266—285; I. Juszczyk: *Odinnadcatyj tankowyj korpus w bojach za rodinu*. Moskwa 1962 s. 82—93.

w kierunku granicy Prus Wschodnich i po osiągnięciu jej nie później jak 10 sierpnia przejść do obrony i przygotować kolejne uderzenie w kierunku Gąbin—Królewiec.

2 Front Białoruski kontynuować miał natarcie na Łomżę i Ostrołękę i do 8—10 sierpnia opanować linię: Augustów, Grajewo—Stawiski—Ostrołęka i uchwycić przyczółek na prawym brzegu Narwi w rejonie Ostrołęki. Po wykonaniu tego zadania wojska 2 Frontu Białoruskiego przejść miały do obrony i przygotować się do dalszego natarcia w ogólnym kierunku na Olsztyn.

1 Front Białoruski po opanowaniu Brześcia i Siedlec prawym skrzydłem (70, 65, 28 i 48 armia) nacierać miał w kierunku Warszawy i nie później niż 5—8 sierpnia opanować Pragę oraz zdobyć przyczółki na prawym brzegu Narwi w rejonie Pułtuska i Serocka. Lewe skrzydło (69 armia polowa, 8-gwardyjska i 1-polska) winno w tym czasie rozszerzyć przyczółek na lewym brzegu Wisły na południe od Warszawy i osiągnąć linię: Dęblin, Zwoleń, Solec<sup>9</sup>.

Dowództwo niemieckiej grupy armii „Środek”, postawione wobec faktu rozerwania frontu, postanowiło w trzeciej dekadzie lipca za wszelką cenę zatrzymać dalsze natarcie wojsk radzieckich i w oparciu o Wisłę, Warszawę i Narew odtworzyć strategiczny front wschodni. Wyłom dokonany bowiem na centralnym odcinku frontu niemiecko-radzieckiego w ocenie Naczelnego Dowództwa Wehrmachtu zagrażał utratą środkowej Wisły i leżącego nad nią ważnego węzła komunikacyjnego — Warszawy. Niektórzy generałowie uważali nawet, że utrata Wisły spowodować może niespodziewane wyjście wojsk radzieckich nad Odrę, a nawet Łabę<sup>10</sup>.

Wydane w dniach 23—25 lipca rozkazy Hitlera jako naczelnego wodza i nowo mianowanego szefa sztabu wojsk lądowych gen. płka H. Guderiana nakazywały dowództwu grupy armii „Środek” zorganizowanie skutecznej obrony nad środkową Wisłą, Narwią oraz rejonu samej Warszawy<sup>11</sup>. Jeżeli jednak obronę Narwi i Wisły można było ostatecznie organizować nawet na ich zachodnich brzegach, to skuteczna obrona Warszawy przed uderzeniem od wschodu zależała w dużej mierze od utrzymania na prawym brzegu Wisły przedmościa umożliwiającego skoncentrowanie tu większej ilości siły i środków. Dowództwo niemieckie, oceniając ruchy wojsk radzieckich, uznało, że jeżeli nie zdołano przeciwstawić się tym jednostkom, które niespodziewanie wyszły

<sup>9</sup> Istorija Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowjetskogo Sojuza, s. 194; także S. Piatonow: Strategiczeskije nastuplenije Sowjetskoj Armii na territorii Polski. Wojenno-istoriczeskij żurnal 1964 nr 2 s. 17.

<sup>10</sup> K. Tippelskirch: Geschichte des zweiten Weltkriegs. Bonn 1956 s. 471.

<sup>11</sup> J. Kirchmayer: Powstanie warszawskie. Warszawa 1959 s. 65.

nad Wisłę w rejonie Puław, to należy bezwzględnie zatrzymać na wschód od Narwi i Warszawy te siły, które po opanowaniu Białegostoku kierowały się w stronę Ostrołęki lub znalazły się na lewym brzegu Bugu i dążą do osiągnięcia Pragi i dolnego biegu Narwi.

Obronę tworzącego się w końcu lipca przedmościa na wschód od Łomży, Ostrołęki i Pragi dowództwo grupy armii „Środek” powierzyło 2 i 9 armii, organizującym obronę nad Narwią i środkową Wisłą. Dowódca grupy armii „Środek”, feldm. Model, skierował nad Narew te jednostki 2 armii, które nie wytrzymały uderzenia wojsk 2 Frontu Białoruskiego i zmuszone zostały do odwrotu. Pierwszą najdogodniejszą rubieżą, na której zamierzano zatrzymać wojska radzieckie, był Kanał Augustowski na południe od Augustowa, Knyszyn, Choroszcz, Ciechanowiec. Druga linia obrony na przedmościu Narwi przebiegała od ujścia Biebrzy do Narwi i dalej na południe przez Zambrów, Ostrów Mazowiecką, Brok. Obronę organizowała tu 2 armia polowa pod dowództwem gen. płka Weissa. Szczególną uwagę w końcu lipca dowództwo niemieckie zwracało na bezpośrednie przedpole Pragi. Dowódca grupy armii „Środek”, feldm. Model, skierował tu swoje najlepsze jednostki i przybywające do jego dyspozycji odwody. Skierowano w ten rejon m. in. 73 dywizję piechoty, 1131 brygadę grenadierów, 6 pułk wartowniczy „Warszawa”, napływające od Pruszkowa oddziały dywizji powietrzno-desantowej „Hermann Göring”, IV korpus pancerny SS w składzie dwóch dywizji pancernych 3-„Totenkopf” i 5-„Wiking”, 1 węgierską dywizję kawalerii oraz 4 i 19 dywizję pancerną i szereg innych jednostek. Koncentracja tak dużych sił na terenie powiatów: Warszawa, Wołomin, Węgrów i Mińsk Mazowiecki oznaczała, że dowództwo niemieckie nie tylko ma zamiar bronić podejść do Warszawy, ale przede wszystkim próbować będzie przejść do działań zaczepnych przeciwko tym wojskom, które znajdowały się nad Wisłą na południe od stolicy<sup>12</sup>. Zachowanie tak dużego przedmościa na wschód od Warszawy pozwalało także dowództwu niemieckiemu na utrzymanie łączności między dwiema sąsiednimi armiami (9 i 2), których działania wyraźnie rozdzielały w naturalny sposób Bug i Narew.

Zapewnić to miało skuteczną zaporę przed wojskami wewnętrznymi skrzydeł 1 i 2 Frontu Białoruskiego<sup>13</sup>. Z chwilą wybuchu powstania w Warszawie przybył jeszcze jeden istotny element nakazujący dowództwu niemieckiemu utrzymanie przedmościa: miało ono utrudnić

<sup>12</sup> W. Wołoszyn: Wyzwolenie wschodnich ziem Polski... Tamże, s. 84.

<sup>13</sup> K. Sobczak: Warszawa w planach dowództwa radzieckiego i polskiego w lecie i jesienią 1944 r. Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej 1964 nr 10(35) s. 29.



lub uniemożliwić ewentualne połączenie się wojsk radzieckich i 1 armii Wojska Polskiego z powstańcami<sup>14</sup>.

Analizując więc plany obu stron, widzimy, że w końcu lipca 1944 r. na wschodnich obszarach woj. warszawskiego spotkały się dwie inicjatywy zaczepne i w konsekwencji musiało tu dojść do kolejnej krwawej bitwy na przełomie lipca i sierpnia.

2 Front Białoruski, wykonując zadanie nakreślone w dyrektywie z dnia 28 lipca, łamiąc stopniowo potęgający się opór wojsk niemieckich, podchodził stopniowo do Narwi. Do 31 lipca osiągnął on rubież: Kanał Augustowski, Knyszyn, Suraż. Lewoskrzydłowa 3 armia po sфорsowaniu Narwi kierowała się w stronę Zambrowa i Ostrołęki, a 49 armia, nacierając wzdłuż północnego brzegu Narwi, w stronę Biebrzy.

Prawoskrzydłowa (49) armia 1 Frontu Białoruskiego opanowała cały powiat Bielsk Podlaski, utrzymując łączność z prawym sąsiadem, wyszła na linię Suraż—Ciechanowiec i kierowała się na Ostrów Mazowiecką. Ciężar walk w końcu lipca i w pierwszych dniach sierpnia przeniósł się jednak na bezpośrednie bliskie przedpole Pragi. 2 armia pancerna gwardii, nacierająca wzdłuż Wisły w kierunku północnym, z marszu przełamała obronę niemiecką w rejonie Garwolina i Parysowa, 29 lipca zajęła Karczew oraz Kołbiel i nie zatrzymując się, 30 lipca zdobyła Otwock. 3 korpus pancerny, nacierający w pierwszym rzucie, obszedł od wschodu oddziały niemieckie broniące się w rejonie Zielonki i w późnych godzinach wieczornych 30 lipca zajął Wołomin i Radzymin. W ten sposób przerwał on linie komunikacyjne biegnące z Warszawy na wschód i północny-wschód oraz naruszył obronę na wewnętrznych skrzydłach 9 i 2 armii. Dowództwo niemieckie, widząc w tym bezpośrednie zagrożenie Warszawy, wykonało w tym samym dniu przeciwuderzenie przeciwko najdalej wysuniętemu na północ 3 korpusowi pancernemu<sup>15</sup>.

Koncentryczne uderzenie dywizji pancernych SS „Hermann Göring”, „Wiking” i „Totenkopf” oraz innych jednostek pancernych, liczących razem ok. 450 czołgów, doprowadziło do okrążenia radzieckiego korpusu pancernego i zadania mu bardzo dużych strat. Radziecka 2 armia pancerna była w chwili przeciwuderzenia poważnie wyczerpana. Armia ta,

<sup>14</sup> H. Guderian, występując z wnioskiem o włączenie Warszawy do obszaru operacyjnego 9 armii, w swoich „Wspomnieniach” pisał: „nie można było wykluczyć możliwości, iż rychło dojść może do współdziałania między wojskami rosyjskimi i polskimi powstańcami”. (H. Guderian: Wspomnienia żołnierza, s. 291).

<sup>15</sup> Wydarzenia w rejonie Wołomina i Radzimina pozostają w ścisłym związku z decyzją wywołania powstania w Warszawie. Politycy i specjaliści wojskowi Delegatury Rządu i Komendy Głównej Armii Krajowej błędnie ocenili położenie wojsk radzieckich 30 i 31 lipca 1944 r. Sukcesy wojsk pancernych, wyrażające się w osiągnięciu Wołomina i Radzimina bez uwzględnienia innych aspektów, o których mowa w referacie, nie mogły stanowić podstawy do podjęcia tak ważkich decyzji.

po stracie około 50% czołgów i zużyciu niemal całego zapasu paliwa i amunicji, nie mając widoków na szybkie uzupełnienie strat i zaopatrzenie, zmuszona była zrezygnować z dalszych działań zaczepnych w tym rejonie. Bitwa pancerna w okolicy Wołomina i Radzymina została 5 sierpnia rozstrzygnięta przez feldm. Modela na korzyść wojsk niemieckich<sup>16</sup>. Sukces operacyjny wyrażał się w tym, że natarcie wojsk radzieckich zostało poważnie zahamowane i nie udało się im zrealizować postawionego przed wojskami prawego skrzydła 1 Frontu Białoruskiego zadania opanowania Pragi około 6 sierpnia.

Wobec zorganizowanego oporu na wschód od Pragi, dowódca 1 Frontu zwrócił większą uwagę na skrzydła, szczególnie na prawe, którego tempo natarcia wyraźnie słabło. Dlatego też marszałek Rokossowski postanowił przegrupować częściowo siły i zdecydowanym uderzeniem z rejonu na północo-zachód od Siedlec przełamać obronę wojsk niemieckich w widłach Wisły i Bugu, kontynuować natarcie w ogólnym kierunku na Wyszaków—Pułtusk i we współdziałaniu z lewym skrzydłem 2 Frontu Białoruskiego osiągnąć Narew. Osiągnięcie Narwi i uchwycenie przyczółków na jej prawym brzegu stawało się wspólnym zadaniem wewnętrznych skrzydeł 1 i 2 Frontu Białoruskiego. Zadanie to nie było jednak łatwe. Nad Narwią koncentrowały się główne siły 2 armii (20 i 23 korpusy piechoty), a w bezpośrednim sąsiedztwie znajdowały się związki IV korpusu pancernego SS oraz inne oddziały należące do 9 armii polowej. Siły te stanowiły wartość bojową około 29 dywizji, w tym 6 przeliczeniowych dywizji pancernych. Siły radzieckie zaangażowane liczyły około 58 dywizji. Wzajemny stosunek sił wynoszący 2:1 na korzyść wojsk radzieckich nawet teoretycznie nie zapewniał odniesienia sukcesu, a zwłaszcza w warunkach, kiedy faktyczne stany bojowe jednostek radzieckich nie przekraczały 50% stanów etatowych.

Wyjście nad Narew w tych warunkach nie było rzeczą łatwą, a z teoretycznego punktu widzenia — niemożliwą<sup>17</sup>. Z drugiej jednak

<sup>16</sup> Meldunek sytuacyjny sztabu grupy armii „Środek” Ia nr I 3955/44 tjn. Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), akta 9 armii polowej.

<sup>17</sup> W okresie drugiej wojny światowej, aby zapewnić stronie nacierającej zwycięstwo, konieczne było — z teoretycznego punktu widzenia — uzyskanie 3—4-krotnej przewagi nad stroną broniącą się. Przewagę taką i wyższą uzyskiwano z reguły na początku operacji. Działanie w głębi operacyjne prowadzone przy różnym stosunku sił, ale kiedy broniący się zdołał odtworzyć ciągłą linię przerwanego frontu, wówczas przez wprowadzenie obwodów lub przez manewr należało podnieść wzajemny stosunek sił do niezbędnych wskaźników, a jeżeli nie było to już możliwe, należało przyjąć, że operacja zaczepna wygasa. Zjawisko to obserwujemy w opisywanym przykładzie. Nie jest to zresztą przykład odosobniony. Już w pierwszej wojnie światowej w czasie ofensywy wojsk niemieckich na Paryż w 1914 r. miał miejsce podobny przypadek.

strony istniała nieodzowna konieczność kontynuowania działań zaczepnych, aby uzyskać dogodny podstęp wyjściowy do dalszego natarcia i wyzwolenia Warszawy.

Wojska radzieckie, dążąc uparcie do osiągnięcia Narwi i obejścia Warszawy od północy, 9 sierpnia wznowiły natarcie w pasie wynoszącym około 250 km od Knyszyna do Otwocka.

W międzyrzeczu Narwi i Bugu nacierały dwie armie: 3 — gen. Gorbatowa i 48 — gen. lejtn. Romanienki w kierunku na Ostrołękę i Różan. W międzyrzeczu Bugu i Wisły nacierały 65, 70, 47 i 28 armie. Pierwsza z nich, wykonująca główne zadanie w ramach tego zgrupowania, dowodzona przez gen. płka Batowa, dążyła do sforsowania Bugu w rejonie Wyszkowa i Narwi na południe od Pułtuska. W kierunku Kałuszyn-Radzymin prowadziła działania bojowe 70 armia gen. płka Popowa, a w kierunku Rembertowa i Pragi — 47 armia gen. lejtn. Gusiewa. Obie te armie dążyły do zlikwidowania niemieckiego przedmościa na wschód od Pragi i osiągnięcia Wisły na północ od Warszawy. Na żadnym z kierunków nie uzyskano większych sukcesów. Dowództwo niemieckie, dążąc do wygrania czasu, stawiało silny opór wojskom nacierającym i jednocześnie w dużym pośpiechu organizowało obronę na wschód od Pragi i ściągało odwody na zachodni brzeg dolnego biegu Narwi. Tu nie doszło też do przełamania obrony. Wojska niemieckie były spychane w tempie wynoszącym średnio 1—3 km na dobę<sup>18</sup>, a w niektóre dni ustawało zupełnie.

Prawe skrzydło 2 Frontu Białoruskiego (49 i 50 armia) w dniach od 10 do 14 sierpnia wykonywały tzw. operację osowiecką, mającą na celu wyjście na wschodni brzeg Biebrzy i opanowanie dwóch punktów oporu: Goniądza i Osowca. Natomiast 3 armia, nacierająca w kierunku Wysokie Mazowieckie—Ostrołęka, napotkała pierwszy większy opór na linii Rudki—Zambrów. Dalej do Zuzeli nad Bugiem zatrzymana została także 48 armia. Dowódca 2 Frontu Białoruskiego po dokonaniu przegrupowań i ustaleniu, że nieprzyjaciel wycofuje się w kierunku zachodnim, postawił przed 49 i 3 armią zadanie, aby do 25 sierpnia opanować Nowogród (49 armia), Ostrołękę, Różan (3 armia) i przeprowadzić się przez Narwę. 22 sierpnia armie te przełamały tzw. zambrowską rubież obrony i opanowały Zambrów, najważniejszy punkt oporu, i w następnych dniach, obchodząc od południa Łomżę, kierowały się w stronę Ostrołęki.

Dowódca 2 armii niemieckiej, widząc w tym niebezpieczeństwo utraty przedmościa na wschodnim brzegu Narwi, skierował szybko do Łomży odwody z rejonu Jedwabne i Stawiski, dążąc za wszelką cenę

<sup>18</sup> Druga wojna światowa 1939—1945. Zarys historyczno-wojskowy pod redakcją S. Piatonowa, N. Pawlenki, I. Parotkina. Warszawa 1961 s. 484.



na wschód od Wyszkowa, armia ta 10 sierpnia opanowała Sterdyń, 12 — Stoczek, 22 — Sadowne i 26 sierpnia uchwyciła w rejonie Udrzynia przyczółek na północnym brzegu Bugu. 28 sierpnia 48 armia opanowała Ostrów Mazowiecką, a 65 — zajęła Brok. Dalsze natarcie obu tych armii przechodziło równolegle, 65 armia, osłaniająca się lewym skrzydłem od strony Wyszkowa, główne siły skierowała wzdłuż szosy Wyszków—Pułtusk. Jej lewy sąsiad — 28 armia — w tym samym czasie uchwyciła drugi przyczółek na północnym brzegu Bugu na wschód od Wyszkowa. 70 i 47 armie, pozostające nadal na południe od Bugu, łamiąc napotkany opór wojsk niemieckich, opanowały 10 sierpnia Stanisławów, 21 — Tuszcz i 28 osiągnęły Radzymin i Wołomin<sup>19</sup>. Radzymin wyzwolono 31 sierpnia, a Wołomin, przekształcony w silny punkt oporu na bezpośrednim przedpolu Pragi, został okrążony z trzech stron i wyzwolony dopiero 6 września<sup>20</sup>.

W końcu sierpnia wojska radzieckie napotkały zwiększony opór, spowodowany decyzją dowódcy grupy armii „Środek” gen. płka H. G. Reinhardta, nakazującą przegrupowanie części sił sprzed przyczółka magnuszewskiego i puławskiego (gdzie działania zaczepne wojsk radzieckich już ustały) w rejonie Serocka i Zegrza oraz na przedmoście praskie. Podchodzące do Narwi jednostki radzieckie spotkać miały już w pierwszych dniach września świeże jednostki niemieckie.

Biorąc pod uwagę fakt, że wojska biorące udział w ofensywie w dwumiesięcznych uporczywych walkach zostały poważnie wyczerpane, przesunęły się od 260 do 400 km na zachód, rozszerzyły ogólny front natarcia do 1000 km, a przede wszystkim to, że dowództwu niemieckiemu udało się w sierpniu odtworzyć na centralnym odcinku strategiczny front i stawić skuteczny opór, Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej przenosiło główny wysiłek na południowy odcinek frontu, wydając 29 sierpnia poszczególnym frontom dyrektywy, aby przeszły one do obrony na odcinku od Jełgawy do Józefowa.

Dyrektywy te nakazywały przejść do obrony po wyjściu na zachodni brzeg Narwi i zdobyciu planowanych przyczółków pod Ostrołęką, Różanem i Pułtuskim<sup>21</sup>.

Na tej podstawie Rady Wojenne Frontów opracowały plan stopniowego przechodzenia do obrony. Dla 49 i 3 armii 2 Frontu Białoruskiego

<sup>19</sup> W. Wołoszyn: Wyzwolenie wschodnich ziem Polski... Tamże, s. 109.

<sup>20</sup> K. Sobczak: Udział I dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w operacji praskiej (10—15 września 1944 r.). Rocznik Warszawski 1960 nr 1 s. 185.

<sup>21</sup> Istorija Wielikoj Otieczestwiennoj Wojny Sowjetskogo Sojuza, s. 198; Dyrektywy Kwatery Głównej Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej nr 220194 i 220196 z dnia 29 sierpnia 1944 r. Archiw. MON ZSRR, opis 178542 ss. t. 13 s. 100—108.



5. Czołgi I Brygady Pancernej im. Bohaterów Westerplatte przeprawiają się przez Wisłę na promie sporządzonym z barki

pozostały wcześniej nakreślone plany opanowania Łomży i Ostrołęki, dla 48 i 65 armii 1 Frontu Białoruskiego zdobycie przyczółków w rejonie Różana i Pułtusza, a dla 70 i 47 wyjście nad Wisłę na północ od Warszawy. 3 września wznowiono działania zaczepne. 49 armia napotkała silny opór w rejonie Dębik—Troszyn, gdzie nieprzyjaciół za wszelką cenę chciał utrzymać pozycję. Wprawdzie w dniu następnym Troszyn został wyzwolony, ale dalsze natarcie tej armii zostało zatrzymane. Oddziały 3 armii nacierały nieco szybciej i 4 września wieczorem podeszły do wschodniego brzegu Narwi i do południa 5 września we współdziałaniu z jednostkami 49 armii opanowały Ostrołękę. Przyczółka jednakże nie zdobyto. Zajęcie Ostrołęki w znacznym stopniu ułatwiło opanowanie Łomży i Nowogrodu, które wyzwolono 13 i 14 września.

Większy sukces odniosły 48 i 65 armia. 48 armia, która wznowiła natarcie także 3 września, zlikwidowała napotkany opór i pod wieczór dnia następnego przeprowadziła na prawy brzeg Narwi w rejonie Bruze jeden, a w rejonie Drozdowa Dworskiego dwa pułki piechoty. Do wieczora 6 września prawoskrzydłowe wojska 48 armii odrzuciły 6 dywizję pancerną nieprzyjaciela za Narew i wyszły na wschodni brzeg rzeki w całym jej pasie od Różana do Kleszewa. Do 10 września armia ta rozszerzyła przyczółek i opanowała rubież: Dzbańdz, Napiórki, Orłowo.

W tym samym czasie do Narwi zbliżały się oddziały 65 armii. Oddział wydzielony 1 korpusu pancernego w nocy z 4/5 września sforsował Narew w odległości ok. 10 km na południe od Pułtuska w rejonie miejscowości Kierniewek. W dniu 5 września na przyczółek wprowadzono 18 korpus, który po odparciu niemieckich kontrataków rozszerzył jego rozmiary do miejscowości: Konieglowy, Witki, Pokrzywnica, Piskornia Duża, Trzepowo, Wierzbica. Na tej rubieży oddziały zgodnie z rozkazem przechodziły do obrony<sup>22</sup>.

Armie 47 i 70, które nacierały w widłach Wisły i Bugu, stopniowo zbliżały się do przygotowanych pozycji niemieckich ciągnących się na linii: Beniaminów, Słupno, Kobylka, Zielonka, Miłosna Stara, Zbytki, napotykając na coraz silniejszy opór jednostek IV korpusu pancernego SS.

Dalsze natarcie w kierunku północno-zachodnim wymagało przełamania obrony niemieckiej na wschód od Pragi.

5 września dowódca 1 Frontu Białoruskiego podjął decyzję przeprowadzenia siłami dwóch armii (47 i 70) lokalnej operacji praskiej w celu likwidacji przede wszystkim południowej części niemieckiego przedmieścia i wyjścia nad Wisłę na odcinku od m. Lad do Jabłonny. Wspomniane armie miały wykonać koncentryczne uderzenie z północnego i południowego wschodu w kierunku Wisły. Operacja ta powinna stworzyć dogodniejsze warunki do rozbicia IV korpusu pancernego SS i całkowitej likwidacji niemieckiego rejonu obrony znajdującego się na obszarze Pułtusk—Serock—Jabłonna—Nasielsk.

Przeprowadzona w dniach 10 do 14 września operacja praska, chociaż nie doprowadziła do osiągnięcia Wisły na północ od miasta, wywarła jednak istotny wpływ na ukształtowanie się położenia operacyjnego nad środkową Wisłą.

Zdobycie Pragi oznaczało odcięcie najdogodniejszych linii komunikacyjnych między wojskami niemieckimi walczącymi nad Wisłą i nad Narwią, warszawski węzeł komunikacyjny tracił przez to dla dowództwa grupy armii „Środek” znaczenie operacyjne, a regularny front przenosił się z przedpola do miasta, gdzie od 1 sierpnia walczyli uporczywie powstańcy.

Osiągnięcie wschodniego brzegu Wisły w rejonie Warszawy polepszyło nieco sytuację wojsk radzieckich i polskich na tym odcinku oraz umożliwiło udzielenie bezpośredniej pomocy powstańcom przez podjęcie próby uchwycenia w Warszawie przyczółka na lewym brzegu rzeki. Jak wiadomo, dowódca 1 armii Wojska Polskiego, gen. dyw. Zygmunt Berling, podjął decyzję forsowania Wisły w rejonie Czerniakowa i Żolibo-

<sup>22</sup> P. B a t o w: W marszu i w boju (wspomnienia). Warszawa 1963 s. 400—415.

rza. Decyzja ta została zaaprobowana przez sztab frontu i 1 armia WP otrzymała niezbędne wzmocnienie w postaci pięciu brygad artylerii, jednego pułku moździerzy, trzech batalionów inżynieryjno-saperskich i jednego batalionu amfibii. Ponadto forsujące Wisłę jednostki 1 armii WP miały być wspierane ogniem sześciu dywizjonów artylerii OND oraz przez lotnictwo 1 Frontu Białoruskiego. Opracowany w sztabie 1 armii WP plan forsowania rzeki i uchwycenia przyczółka w mieście przewidywał wykonanie głównego uderzenia siłami 3 dywizji na południe od mostu Poniatowskiego, w rejonie Czerniakowa, pomocniczego uderzenia — siłami 2 dywizji piechoty na Żoliborzu, w rejonie Potoku, i demonstracyjnego — siłami 1 dywizji piechoty, w rejonie Siekierek.

Po uchwyceniu przyczółka na Czerniakowie natarcie miało rozwijać się w kierunku zachodnim wzdłuż alei 3 Maja i Jerozolimskich w celu połączenia się z działającym w tym rejonie zgrupowaniem powstańców „Śródmieście” oraz w kierunku południowo-zachodnim, aby i tu nawiązać współdziałanie z powstańcami południowego zgrupowania „Mokotów”. Działania te, w powiązaniu z forsowaniem Wisły na Żoliborzu, mogły, przy uwzględnieniu szeregu innych czynników, stworzyć warunki do opanowania miasta. Niestety, trwająca od 16 do 23 września 1944 r. operacja zakończyła się niepowodzeniem<sup>23</sup>. Przyczyną tego był brak należytego przygotowania wskutek zbyt szybkiego postępu oraz brak współdziałania operacyjnego (stanowiącego istotę całego planu) z dowództwem powstania w wyniku negatywnego stanowiska KG AK do przedsięwzięcia 1 armii Wojska Polskiego, a także na skutek słabego wyposażenia technicznego wojsk powstańczych.

Wobec nieudanego forsowania Wisły i czołowego uderzenia na miasto, dowódca 1 Frontu Białoruskiego wydał 23 września dyrektywę, w której nakazywał 1 armii Wojska Polskiego przejść do obrony wzdłuż wschodniego brzegu Wisły na odcinku od Pelcowizny do Karczewa.

Jednakże walki zaczepne jeszcze nie ustały. Prowadziła je w październiku nadal 48 armia (należąca już do składu 2 Frontu Białoruskiego), która odpierała kontrataki wojsk niemieckich i dążyła do maksymalnego rozszerzenia przyczółka różańskiego. W tym samym celu toczyła walki na przyczółku pod Pułtuskim 65 i częściowo 70 armia, a 47 i 1 armia Wojska Polskiego kontynuowały działania zaczepne na północ od Pragi w kierunku Tarchomina, Jabłonny i Legionowa. W rezultacie tych walk, które ustały 28 października, uzyskano takie pozycje, które pozwalały w następnej operacji rozpocząć główne uderzenie z przyczółków pod Różanem i Pułtuskim.

28 listopada 1944 r. Naczelne Dowództwo Armii Radzieckiej posta-

<sup>23</sup> J. Margules: *Przyczółki warszawskie*. Warszawa 1962 s. 67—87.



nowiło przeprowadzić wielką operację zaczepną przeciwko wojskom niemieckim broniącym się nad Narwią i Wisłą w celu wyzwolenia pozostałych obszarów Polski i osiągnięcia Odry. Plan ten przewidywał przygotowanie i przeprowadzenie w styczniu 1945 r. ofensywy siłami pięciu frontów, z których dwa wykonać miały operację zaczepną przeciwko wschodniopruskiemu zgrupowaniu, a trzy rozbić siły niemieckie w Polsce między Wisłą a Odrą<sup>24</sup>.

Operację mazowiecko-mazurską zgodnie z dyrektywą Naczelnego Dowództwa wykonywał 2 i 3 Front Białoruski. Likwidacja grupy armii „Środek” w ogólnym planie ofensywy zimowej była koniecznym warunkiem prowadzenia skutecznego natarcia na obszarach Polski i wykonania bezpośredniego uderzenia na Berlin.

Myśl przewodnia zaczepnej operacji polegała na tym, aby odciąć grupę armii „Środek” od pozostałych sił niemieckich w Polsce, zepchnąć ją do morza, rozdzielić na części i zniszczyć.

Odcięcia armii „Środek” od pozostałych sił niemieckich dokonać miały wojska 2 Frontu Białoruskiego, przed którymi stało zadanie wykonania głębokiego uderzenia z przyczółków na prawym brzegu Narwi w ogólnym kierunku Mława, Malbork.

2 Front Białoruski w składzie siedmiu armii ogólnowojskowych (50, 49, 3, 38, 2 uderzeniowa, 65 i 70), jednej armii pancernej (5 gwardii), trzech korpusów pancernych (1, 3, 8 gwardii), jednego korpusu zmechanizowanego (8) i jednego kawaleryjskiego (3 gwardii) oraz jednej armii lotniczej (4) wykonać miał dwa uderzenia.

Główne uderzenie z przyczółka pod Różanem miało być wykonane w kierunku: Ciechanów—Mława—Nowe Miasto—Malbork na skrzydła i tyły wojsk niemieckich, związanych przez armie 3 Frontu Białoruskiego do odcięcia im dogodnych przepraw przez dolną Wisłę. Drugie uderzenie miało być przeprowadzone z przyczółka pod Pułtuskim w kierunku Sierpca i Bydgoszczy w celu rozszerzenia frontu, przełamania i ubezpieczenia lewego skrzydła głównego zgrupowania, działającego w kierunku Malborka. Zadaniem bliższym dla wojsk 2 Frontu Białoruskiego było rozbięcie 2 i 4 armii niemieckiej, broniącej północnego Mazowsza od Augustowa przez Przasnysz, Mławę, Ciechanów, Nasielsk, Modlin i w 10—11 dniu wyjście na linię: Myszyniec, Działdowo, Płock. Następne zadanie polegało na szybkim osiągnięciu Zalewu Wiślanego oraz sforsowaniu Wisły w rejonie na północ od Bydgoszczy.

1 Front Białoruski głównymi siłami (61, 69, 33 armia polowa, 5 uderzeniowa, 8 gwardyjska, 1 i 2 armia pancerna) miał wykonywać ude-

<sup>24</sup> Rozgromienie wojsk niemiecko-faszystowskich w Polsce. Operacja wiślańsko-odrzańska styczeń 1945 roku. Warszawa 1956 r. 14—17.

rzenie z przyczółków na lewym brzegu Wisły pod Magnuszewem i Puławami w ogólnym kierunku na Białobrzegi, Błonie, Sochaczew, Kutno. Drugie uderzenie miało być wykonane siłami zgrupowania pomocniczego: 47 armią z rejonu Jabłonna—Legionowo w kierunku Nowego Dworu i Błonia. 1 armia Wojska Polskiego, znajdująca się w obronie na wschodnim brzegu Wisły, miała w tej operacji wykonywać zadania specjalne, polegające na tym, że po dokonaniu obejścia Warszawy przez dwie armie radzieckie miała ona uderzyć bezpośrednio na miasto i wyzwolić naszą stolicę. Zadaniem bliższym dla wszystkich wojsk 1 Frontu Białoruskiego było przełamanie obrony 9 armii niemieckiej nad Wisłą, rozbicie odwołów operacyjnych grupy armii „A” i w 10—11 dniu wyjście na linię: Płock—Sanniki—Żychlin—Zgierz i następnie uderzenie w ogólnym kierunku na Bydgoszcz i Poznań.

Z planu ofensywy zimowej wynika, że wyzwolenie północnego i zachodniego Mazowsza stanowiło główną treść pierwszego jej etapu.

Tu nad Narwią, Pisą, Orzycem, Wkrą, Drwęcą, Wisłą, Pilicą, Bzurą i Rawką dowództwo wojsk niemieckich koncentrowało cały swój wysiłek obrony. W drugiej połowie 1944 r. nad Narwią i Wisłą powstał jednolity system obrony polowej. Na głębokość do 40 km od Narwi i Wisły przygotowano pozycje obronne, pola minowe i rowy przeciwczołgowe. Do obrony włączono wszystkie miasta i ważniejsze wsie, a niektóre z miast, jak Warszawę, próbowano nawet przekształcić w twierdzę. Inne natomiast, jak np. Pułtusk, przekształcono w punkty oporu. Przekształcenie w twierdzę lub punkt oporu wg koncepcji dowództwa niemieckiego oznaczało dla danego miasta ruinę. Nie liczone się absolutnie z żadnymi względami. Warszawę najpierw ograbiono z majątku, następnie spalono i stopniowo burzono, a na jej gruzach usiłowano zbudować twierdzę<sup>25</sup>. Podobnie postępowano i w innych przypadkach, kiedy określona miejscowość została włączona do systemu obrony.

Ofensywa zimowa Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego na Mazowszu rozpoczęła się 14 stycznia 1945 r.<sup>26</sup> Wojska radzieckie ześrodkowane na przyczółkach zanarwiańskich i zawiślańskich ruszyły w tym dniu do ataku. Gęsta mgła i zadymka uniemożliwiły użycie lotnictwa. Mimo to natarcie wojsk 1 Frontu Białoruskiego, dowodzonego przez marszałka G. Żukowa, przebiegało od pierwszego dnia pomyślnie. Główne zgrupowania uderzeniowe złożone z 61 armii gen. płka P. Bie-

<sup>25</sup> K. Sobczak: Warszawa w planach niemieckich po stłumieniu powstania (3 października 1944—16 stycznia 1945). Najnowsze dzieje Polski T. VI Warszawa 1962 s. 183—190.

<sup>26</sup> Ofensywa zimowa nad Wisłą rozpoczęła się 12 stycznia 1945 r. na przyczółku sandomierskim, a 13 stycznia rozpoczęły się działania wojenne na północ od Augustowa.

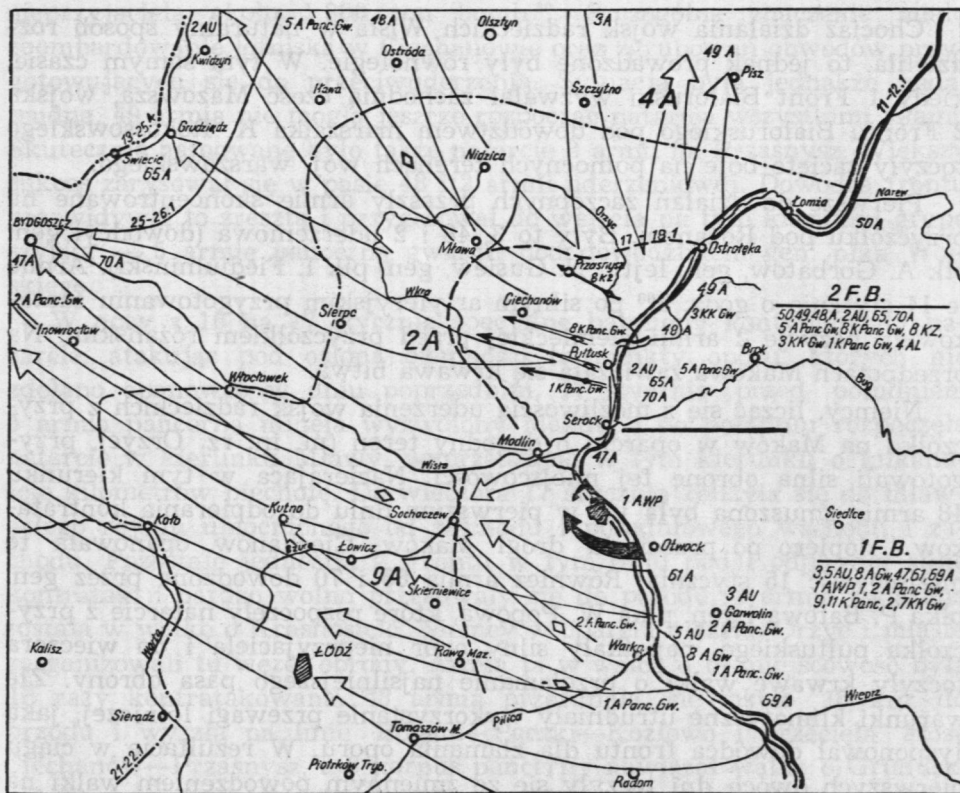
łowa, 5 armii uderzeniowej gen. lejtn. N. Bierzarina i 8 armii gwardii — gen. płka W. Czujkowa, uderzając z przyczółka pod Magnuszewem, przełamały obronę 9 armii niemieckiej i od 15 stycznia, nacierając w kierunku Białobrzegi—Kutno, rozpoczęły wyzwalenie południowo-zachodniej części Mazowsza<sup>27</sup>.

Na kierunku głównego uderzenia w dniach 15 i 16 stycznia wprowadzono do bitwy dwie armie pancerne (1 i 2 gwardii) dowodzone przez gen. płka M. Katukowa i S. Bogdanowa. 1 armia pancerna, nacierając w pasie działania 8 armii gwardii, sforsowała Pilicę, opanowała Nowe Miasto i 17 stycznia wyzwoliła Rawę Mazowiecką. 2 armia pancerna, którą wprowadzono do operacji 16 stycznia rano z rubieży Gniejowice—Goszczyn, jeszcze w tym samym dniu wyzwoliła Grójec, Żyrardów i wieczorem wyszła na szosę do Warszawy na wschód od Sochaczewa. W ten sposób przecięła najważniejszą linię komunikacyjną na tyłach warszawskiego zgrupowania nieprzyjaciela. W ślad za jednostkami pancernymi przesuwały się stopniowo oddziały piechoty, które likwidowały napotkany opór poszczególnych grup niemieckich. 5 armia uderzeniowa, nacierając w kierunku Skierniewic, Łęczycy, od 18 stycznia kierowała się na zachód. Działająca na jej prawym skrzydle 61 armia, wspierana m. in. przez polską artylerię nacierającą znad dolnego biegu Pilicy, po przełamaniu niemieckiej obrony kontynuowała działania zaczepne w kierunku: Grójec, Tarczyn, Grodzisk Mazowiecki i 17 stycznia osiągnęła rejon Błonia. W tym samym czasie do rejonu Błonia podchodziła z kierunku północno-zachodniego 47 armia gen. lejtn. F. Pierchorowicza, która w dniu 15 stycznia przełamała obronę niemiecką na zachód od Kałuszyna, sforsowała Wisłę w rejonie Nowego Dworu i obchodziła Warszawę od północnego zachodu.

Wykorzystując tę korzystną sytuację operacyjną w dniu 16 stycznia, rozpoczęła działania zaczepne znajdująca się do tej pory w obronie na wschodnim brzegu Wisły 1 armia Wojska Polskiego pod dowództwem gen. dyw. Stanisława Popławskiego. Jej głównym zadaniem było uderzenie bezpośrednio od północy, południa i wschodu na Warszawę.

Jako pierwsza sforsowała Wisłę w rejonie Jabłonny 2 Dywizja Piechoty im. H. Dąbrowskiego i następnie działając wzdłuż szosy Modlin—Warszawa do wieczora zbliżyła się na odległość kilku kilometrów od stolicy. W dniu następnym główne siły 1 armii Wojska Polskiego uderzyły na Warszawę od południa, północy i wschodu. Klasyczny manewr dwóch armii radzieckich (61 i 47) oskrzydlający Warszawę od północnego i południowego zachodu zmusił wojska niemieckie broniące się w Warszawie do odwrotu.

<sup>27</sup> Druga wojna światowa 1939—1945, s. 562—564.



6. Szkic 2. Działania wojenne na Mazowszu w 1945 r.

W rezultacie w chwili zbliżenia się oddziałów polskich do Warszawy spotkały one słaby opór tych jednostek, które albo nie zdążyły się jeszcze wycofać, albo stanowiły osłonę dla sił głównych, które w obawie przed zamknięciem się pierścienia na zachód od Warszawy pospiesznie wycofywały się w stronę Sochaczewa i Torunia. Warszawa uniknęła w ten sposób zawsze krwawych i niszczących walk ulicznych w i tak już zniszczonym mieście.

Wyzwolenie Warszawy 17 stycznia 1945 r. zamyka pierwszy etap operacji wiślańsko-odrzańskiej 1 Frontu Białoruskiego, która w następnych dniach toczyła się już poza obszarem Mazowsza<sup>28</sup>. Jedyne 47 armia, wykonująca zadania związane z ubezpieczeniem prawego skrzydła, w dniu 19 stycznia wyzwoliła Gostynin — najdalej wysunięty na zachód powiat woj. warszawskiego.

<sup>28</sup> Rozgromienie wojsk niemiecko-faszystowskich w Polsce, s. 74—75.

Chociaż działania wojsk radzieckich Wisła w naturalny sposób rozdzieliła, to jednak prowadzone były równolegle. W tym samym czasie, kiedy 1 Front Białoruski wyzwał zachodnią część Mazowsza, wojska 2 Frontu Białoruskiego pod dowództwem marszałka K. Rokossowskiego toczyły zacięte boje na północnych terenach woj. warszawskiego.

Pierwsze do działań zaczepnych przeszły armie skoncentrowane na przyczółku pod Różanem. Były to 3, 48 i 2 uderzeniowa (dowódcy: gen. płk A. Gorbatow, gen. lejtn. N. Gusiew, gen. płk I. Fiedumiński). Armie te 14 stycznia o godz. 8<sup>00</sup> po silnym artyleryjskim przygotowaniu zaatakowały pozycje 2 armii niemieckiej przed przyczółkiem różańskim. Na przedpolach Makowa zawiązała się krwawa bitwa.

Niemcy, licząc się z możliwością uderzenia wojsk radzieckich z przyczółka na Maków w oparciu o dogodny teren (m. in. rz. Orzyc), przygotowali silną obronę tej miejscowości. Nacierająca w tym kierunku 48 armia zmuszona była już w pierwszym dniu do odpierania kontrataków i dopiero po przecięciu drogi Maków—Ciechanów opanowała tę miejscowość 15 stycznia. Również armia 65 i 70 dowodzone przez gen. płka P. Batowa i gen. płka W. Popowa, które rozpoczęły natarcie z przyczółka pułtuskiego, napotkały silny opór nieprzyjaciela i do wieczora toczyły krwawe walki o przełamanie najsilniejszego pasa obrony. Złe warunki klimatyczne utrudniały wykorzystanie przewagi lotniczej, jaką dysponował dowódca frontu dla złamania oporu. W rezultacie w ciągu pierwszych dwóch dni toczyły się ze zmiennym powodzeniem walki na pierwszym i drugim pasie obrony.

Dowództwo niemieckie zastosowało tu taktykę blokowania wojsk radzieckich. Taktyka ta polegała na tym, że na każdy z ważniejszych kierunków kierowano nieduże grupy piechoty wsparte czołgami z zadaniem wykonywania kontrataków i jednocześnie do linii frontu ściągano swoje odwody, które już 15 stycznia wstąpiły do walki. Ogółem w tym dniu wojska niemieckie wykonały 70 kontrataków i przeciwuderzeń, w których jednocześnie brało udział od 20 do 50 czołgów i dział pancernych.

W nocy z 15 na 16 stycznia prowadzono nadal walki i wojska radzieckie przesunęły się od 3 do 6 km. W ciągu dnia 16 stycznia odparły one 45 kontrataków, opanowały m. in. Pułusk, Płońsk (2 armia uderzeniowa), Nasielsk (65 armia), przecięły drogę Mława—Modlin i przesunęły się na poszczególnych kierunkach od 10 do 25 km. Wprowadzone do walki korpusy pancerne wysuwały się stopniowo do przodu, torując drogę piechocie i artylerii. 16 stycznia rozpoczęło działania bojowe lotnictwo frontu — 4 armia lotnicza pod dowództwem gen. płka lotnictwa K. Wierszynina. Już w pierwszym dniu samoloty tej armii wykonały ponad 2500 lotów i zrzuciły na ugrupowania bojowe i punkty oporu

nieprzyjaciela około 1 800 ton bomb<sup>29</sup>. Szczególne znaczenie miało zbombardowanie lotniska w Ciechanowie oraz zgrupowań obwodów przygotowujących się do przeciwuderzenia. Sytuacja była jednakże nadal trudna. 49 armia nie mogła jeszcze rozpocząć natarcia wszystkimi siłami. Skutecznie hamowane było także natarcie 3 armii na Przasnysz. Większy sukces zarysował się w pasie 48 i 2 armii uderzeniowej. Dowódca frontu przewidywał to zresztą i przygotował do wejścia na tym kierunku grupę szybką — 5 armię pancerną gwardii pod dowództwem gen. płka Wolskiego.

W nocy z 16 na 17 stycznia specjalne bataliony kontynuowały natarcie, atakując pod osłoną ciemności te punkty oporu, których nie zdołano opanować w dniu poprzednim. 17 stycznia przed południem 5 armia pancerna minęła wyzwolony Maków i po południu rozpoczęła natarcie w kierunku Mławy, wyprzedzając w tym kierunku o kilkanaście kilometrów piechotę. Do wieczora 17 stycznia zbliżyła się do mławskiego rejonu umocnionego od wschodu i południowego wschodu i zachodu. Pozostałe jednostki 2 Frontu w tym dniu nadal odpierały silne kontrataki i bardzo wolno przesuwały się do przodu. 3 armia związana została w walkę o Krasnosielc. Niemcy w oparciu o rzekę Orzyc i miasto zorganizowali tu węzeł obrony. Armia ta w walce o tę miejscowość była 16 razy kontratakowana. 48 armia przesunęła się około 15 km do przodu i wyszła na linię Bogate—Pączki—Kozłowo i przecięła szosę Ciechanów—Przasnysz, a 8 korpus pancerny nawiązał walkę o Grudusk; położony na szosie Przasnysz—Mława. Ułatwiło to 2 armii uderzeniowej opanowanie w tym dniu Ciechanowa. W ten sposób 48 i 2 armie uderzeniowe rozpoczęły walki o mławski rejon obronny, którego głównym punktem oporu było samo miasto. 65 armia przełamała obronę nad rz. Soną, opanowała Nowe Miasto i wieczorem walczyła o Dąbrowę i Radzinowice, a 1 korpus pancerny gwardii zbliżył się do Płońska. 70 armia natomiast toczyła walki na lewym skrzydle frontu, sforsowała Wkrę i nawiązała walki od wschodu i południowego wschodu o twierdzę Modlin.

Dowódca frontu, oceniając zaistniałą sytuację, postanowił zwiększyć tempo natarcia w kierunku Mława—Olsztyn i w tym celu postanowił wprowadzić na ten kierunek dodatkowo 3 korpus kawalerii gwardii gen. Oślikowskiego z zadaniem uderzenia na Nidzicę. 5 armia pancerna otrzymała zadanie opanowania we współdziałaniu z 48 armią Mławy i następnie uderzenia w kierunku Działdowa. 3 armia miała w dniu następnym zwiększyć tempo natarcia w kierunku na Chorzele. Przed 2 armią ude-

<sup>29</sup> K. Sobczak: Wyzwolenie Warmii i Mazur w 1945 roku. Komunikaty Warmińsko-Mazurskie 1961 nr 1(71) s. 10.

rzeniową stanęło zadanie bezpośredniego uderzenia i zajęcia Szreńska, 65 armia kierować się miała w stronę Sierpca, a 70 — na Płock.

Wykonując te zadania wojska 2 Frontu Białoruskiego 18 stycznia przesunęły się od 10 do 130 km, opanowały Przasnysz (48 armia), Grudusk, Głinojeck (65 armia), Modlin i Zakroczym (70 armia). Natarcie kontynuowano w dniu następnym. 19 stycznia rano oddziały 5 armii pancernej gwardii i 48 armii polowej uderzeniem od wschodu, północy, południa i zachodu opanowały Mławę i zaatakowały oraz opanowały w tym dniu kolejny większy punkt oporu — Działdowo. W tym dniu wyzwolono także Szreńsk, a w dniu następnym Żuromin (2 armia uderzeniowa), Płońsk i Raciąż (64 armia), Czerwińsk (70 armia) i ponad 700 innych miejscowości. W dniach 20 i 21 stycznia wojska 2 Frontu Białoruskiego zakończyły wyzwalamie północnych obszarów woj. warszawskiego. W tych dniach wyzwolono m. in. Chorzele, Bielsk, Wyszogród, Sierpc (20 I) i Płock 21 stycznia<sup>30</sup>.

W następnym etapie na podstawie dyrektyw Naczelnego Dowództwa Armii Radzieckiej wojska 2 Frontu Białoruskiego przechodziły do pościgu w ogólnym kierunku na Malbork, a częścią sił wychodziły nad Wisłę na odcinku od Torunia do Grudziądza i przystępowały do forsowania rzeki.

---

<sup>30</sup> Przebieg walk na północnym Mazowszu opracowano na podstawie meldunków bojowych dowództwa 2 Frontu Białoruskiego i poszczególnych armii. Archiw. MON ZSRR. Zespoły 2 Frontu Białoruskiego.